

Sygnatura akt II C 270/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant sekr. sąd. M. R.

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa E. W.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę kwoty 6919 zł ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2015 roku do dnia zapłaty

1. oddala powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 270/15

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 23 lutego 2015 roku E. W., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) w W. kwoty 6 919 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazano, iż w dniu 18 maja 2014 roku doszło do zdarzenia drogowego, na skutek którego uszkodzeniu uległ pojazd powoda marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił odszkodowanie w kwocie 2 950 zł rozliczając szkodę jako całkowitą. Żądana pozwem kwota stanowi – według twierdzeń powoda - należną powodowi sumę odszkodowania (6 550 zł) oraz koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy (369 zł), przy czym powód wyjaśnił, iż kwestionuje uznanie szkody za całkowitą.

(pozew k. 2-5, pełnomocnictwo k. 16)

W odpowiedzi na pozew z dnia 4 maja 2015 roku pozwany Towarzystwo (...) w W., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zwrot kosztów procesu według norm przepisanych. W ocenie pozwanego roszczenie pozwu nie zostało udowodnione. Powód nie zgłosił wniosków dowodowych zmierzających do wykazania zaniżenia przez pozwanego kwoty odszkodowania. Podniesiono, iż złożona przez powoda prywatna ekspertyza posiada wyłącznie walor dokumentu prywatnego. Ustalenie wysokości kosztu naprawy wymaga wiedzy specjalistycznej i winno być ustalone w toku postępowania sądowego za pomocą dowodu z opinii biegłego. Pozwany przyznał nadto, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego uznał, że wartość naprawy pojazdu przekracza jego wartość na dzień powstania szkody i wypłacił na rzecz powoda kwotę 2950 zł

stanowiąca różnicę między wartością pojazdu na dzień 18 maja 2014 roku w stanie nieuszkodzonym a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym.

(odpowiedź na pozew k. 33-34, pełnomocnictwo k. 35, odpis KRS k. 37-39)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

E. W. jest właścicielem samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

W dniu 18 maja 2014 roku, doszło do kolizji drogowej z udziałem pojazdu powoda. Sprawca zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych udzielanej przez stronę pozwaną.

Poszkodowany zgłosił szkodę i wystąpił do pozwanego o wypłatę odszkodowania z tytułu OC.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego Towarzystwo (...) w W. przyznał E. W. odszkodowanie w wysokości 2950 złotych. Wskazano, iż koszt naprawy przekroczy wartość rynkową pojazdu na dzień szkody, oraz że wartość pojazdu powoda przed wypadkiem wynosiła kwotę 19 200 złotych, za wartość pozostałości wg ofert on-line 16 250 zł.

(bezsporne, decyzja o wypłacie odszkodowania k. 19-20)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Powództwo podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

W myśl z kolei art. 363 § 1 kc naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W myśl art. 363 § 2 kpc, jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. DZ. U. z 2013r., poz. 392) poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej (OC) może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1powołanej ustawy).

Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1powołanej ustawy).

W sprawie bezsporny jest fakt zaistnienia zdarzenia, którego skutkiem było uszkodzenie samochodu stanowiącego własność powoda. Nie było również wątpliwości, że sprawcą szkody był samoistny posiadacz pojazdu, ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Spór stron niniejszego procesu koncentrował się na ustaleniu wysokości szkody.

Udowodnienie przesłanek odpowiedzialności pozwanego, stosownie do zasady wyrażonej w art. 6 k.c., spoczywało na powodzie. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa bowiem na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 6 k.c. i 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne.

W przedmiotowej sprawie powód dla wykazania, zgodnie z zasadą wynikającą z powyższych przepisów, wysokości szkody, przedstawiał jedynie dowód z prywatnej opinii rzeczoznawcy. Wobec faktu, iż pozwany kwestionował wysokość należnego odszkodowania, niezbędnym było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego jako posiadającego wiadomości specjalne w zakresie niezbędnym do dokonania ustaleń faktycznych.

Zgodnie z art. 278 i 279 kpc opinią biegłego jest wyłączenie opinia sporządzona przez osobę wyznaczoną przez sąd po dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego. Opinia biegłego sporządzona na polecenie strony i złożona do akt sądowych nie może być traktowana jako dowód w postępowaniu. W piśmiennictwie i orzecznictwie przyjmuje się, iż złożone do akt ekspertyzy opracowane na zlecenie stron należy traktować jedynie jako wyjaśnienia stanowiące poparcie stanowisk stron. Nawet w sytuacji, w której są one sporządzane przez stałego biegłego sądowego, nie stanowią one dowodu, o którym mowa w art. 278 § 1 k.p.c. Jeżeli zatem strona dołącza do pisma procesowego ekspertyzę pozasądową i powołuje się na jej twierdzenia i wnioski, należy ją traktować jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę. Natomiast gdy strona składa ekspertyzę z intencją uznania jej przez sąd za dowód w sprawie, wówczas istnieją podstawy do przypisania jej także znaczenia dowodu z dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.). Pozasądowa opinia rzeczoznawcy, jako dokument prywatny, stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta ona natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń. Natomiast oparcie orzeczenia na pozasądowym oświadczeniu biegłego stanowiłoby uchybienie procesowe. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 września 2014 roku, w sprawie o sygn. akt I ACa 431/14, opubl. L., oraz www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996 w sprawie sygn. akt: I CKU 45/96, OSNC 1997 r., Nr 6-7, poz. 76). Jeśli zatem strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, że dany fakt nie został wykazany (udowodniony). Ponadto sprawa niniejsza ma charakter odszkodowawczy, a obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników. Przyjęcie, że w tego rodzaju sprawach sąd powinien każdorazowo dopuścić z urzędu dowód z opinii biegłego, prowadziłoby do naruszenia zasady kontrydiktoryjności procesu cywilnego i bezstronności sądu.

Na rozprawie w dniu 13 października 2015 roku pełnomocnik powoda wniósł o udzielenie terminu na ustosunkowanie się do odpowiedzi na pozew i złożenie wniosków dowodowych w sprawie.

Sąd oddalił ten wniosek pełnomocnika powoda, gdyż przyczyniłby się tylko do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Zgodnie z art. 207 § 6 kpc Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Wprowadzona od dnia 3.5.2012 r. zmiana art. 6 § 2 kpc nałożyła na strony i uczestników postępowania powinność (ciężar) takiego zachowania, aby postępowanie przebiegało szybko i sprawnie, gdyż podmioty procesu obowiązane

są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki. Z powinności tej, tj. wspierania postępowania, wynika ich obowiązek powoływania wszystkich twierdzeń i dowodów - w pismach oraz ustnie na posiedzeniach - w jak najwcześniejszej fazie postępowania, tj. w czasie, w którym jest to tylko możliwe, jeżeli wystąpi taka potrzeba wywołana przez powstającą sytuację procesową. Naruszenie tej powinności (ciężaru) wywołuje dla stron negatywne skutki procesowe, przede wszystkim określone w art. 207 § 6 KPC.

W przypadku powoda w niniejszej sprawie powinien on już w pozwie wnieść o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego celem wykazania okoliczności spornych, gdyż stanowisko pozwanego poznał przez wniesieniem pozwu – po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego. Powód tymczasem (reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika) aż do zamknięcia rozprawy takowego wniosku nie złożył, jak też nie wykazał na istnienie niezawinionych przyczyn jego nie złożenia w odpowiednim terminie.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, z dowodów zaoferowanych przez powoda nie wynika, jaka była wysokość szkody w związku z kolizją z dnia 18 maja 2014 roku, poza bezsporną, wypłaconą przez pozwanego kwotą 2950 złotych.

Powód żądał zasądzenia także kwoty 369 zł. za sporządzenie kalkulacji na prywatne zlecenie.

Należy uznać, że co do zasady roszczenie o zwrot kosztu sporządzenia takiej kalkulacji jest uzasadnione, kiedy sporządzenie przez poszkodowanego ekspertyzy w postępowaniu przedsądowym, dokonane jest celem wykazania zasadności swojego roszczenia. Ocena, czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności w zależności od ustalenia czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody. (por. wyrok SN z dn. 30.02.2002 r., V CKN 908/00, uchwała SN z dn. 18.05.2004 r., III CZP 24./04 w L.).

W ocenie Sądu roszczenie powoda w tym zakresie jest bezzasadne. W niniejszej sprawie znany był sprawca zdarzenia, okoliczności zdarzenia oraz ubezpieczyciel. Z akt sprawy wynika, że po zgłoszeniu szkody i przeprowadzeniu postępowania pozwany wypłacił powodowi kwotę 2950 zł. Nadto opinia sporządzona na zlecenie powoda nie była przydatna choćby w celu sformułowania dodatkowych pytań dla biegłego sądowego, gdyż takowy dowód nie został przeprowadzony.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia swoich praw. Ponieważ to powód jest stroną przegrywającą, obowiązek uiszczenia wynikłych stąd kosztów spoczywa na nim. Koszty te obejmują łączną kwotę 1217 złotych, w tym 1200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego pozwanego, oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

O wynagrodzeniu pełnomocnika pozwanego Sąd orzekł w oparciu o § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490), a o wysokości opłaty od pełnomocnictwa na podstawie załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku „o opłacie skarbowej” - Dz. U. Nr 225, poz. 1635 ze zm.